

Sygn. akt I C 50/12

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Cybulska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Monika Brzezina

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 roku w Lublinie

sprawy z powództwa **S. S. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda S. S. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 62.000,00 złotych (sześćdziesiąt dwa tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda S. S. (1) kwotę 3.195 złotych (trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt pięć złotych 00/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 4.881 złotych (cztery tysiące osiemset osiemdziesiąt jeden złotych 00/100) i od powoda S. S. (1) z zasądzonych w pkt I roszczenia kwotę 4.505,74 złote (cztery tysiące pięćset pięć złotych 74/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt. I C 50/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 stycznia 2012 r. pełnomocnik powoda S. S. (1) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego-matkę J. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.:

1. kwoty 50.000, złotych z ustawowymi odsetkami za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia na podstawie art. 445 §1 k.c.;
2. kwoty 50.000 złotych z ustawowymi odsetkami za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c.;
3. kwoty 20.000 złotych z ustawowymi odsetkami za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c.;
4. kosztów procesu

W dalszych punktach pozwu pełnomocnik powódki zawarł wnioski o charakterze ściśle procesowym, w tym wnioski dowodowe.

W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 27 lutego 2009r. powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w którym doznał obrażeń ciała a jego ojciec R. S. poniósł śmierć. W dacie zdarzenia powód nie miał ukończonych 13 lat. Według strony powodowej wypłacona przez pozwanego kwota w postępowaniu likwidacyjnym jest niewspółmierna do obrażeń i uszczerbku na zdrowiu oraz doznanych cierpień psychicznych (pozew wraz z uzasadnieniem k.2-8, oświadczenie prostujące błąd pisarski k. 123v).

Pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W odpowiedzi na pozew podniósł, że w toku postępowania likwidacyjnego przyjęta została odpowiedzialność pozwanego i wypłacone z tego tytułu świadczenia. Podniesiono również zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody poprzez nie zapięcie pasów bezpieczeństwa. Okoliczność, że poszkodowany jest osobą małoletnią i z racji wieku nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę (art. 426 kc) nie wyłącza stosowania przepisu art. 362 kc. (odpowieź na pozew k. 56-66).

Pismem z dnia 7 lutego 2013 roku pełnomocnik pozwanego powiadomił, że doszło do przejęcia spółki (...) przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w trybie art. 492 §1 pkt.1 k.s.h (pismo k.244-255)

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2012 roku powód zwolniony został od uiszczenia opłaty od pozwu (k.53)

Sąd Okręgowy ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 27 lutego 2009 r. w miejscowości Z.doszło do wypadku drogowego. Kierowca pojazdu marki V. (...), którym kierował Z. G.wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Pasażerami tego auta byli powód siedzący na tylnym siedzeniu za kierowcą, jego matka J. S.siedząca obok oraz ojciec R. S.siedzący obok kierowcy. W tym dniu rodzina S.odwoziła powoda do sanatorium. Kierowca V.był znajomym R. S., który na jego prośbę odwoził ich do K.. W wyniku tego wypadku cała rodzina S.doznała obrażeń ciała. Powód przewiezony został do szpitala w Z.gdzie stwierdzono złamanie obu trzonów kości łokciowej i promieniowej przedramienia prawego, stłuczenie głowy powikłane wstrząśnieniem mózgu. Zastosowano zamkniętą repozycję złamania, założono opatrunek gipsowy ramienny. Powód opuścił szpital w dniu 2 marca 2009 roku z zaleceniem wyższego noszenia kończyny i kontrolą w Poradni Ortopedycznej (k.18-31). W czasie pobytu w szpitalu powodem opiekowała się jego ciotka a siostra J. S., bowiem ta przebywała w szpitalu ok. 4 tygodni z powodu złamania kości obręczy biodrowej w czasie wypadku. Ojciec powoda R. S.z uwagi na doznane w wypadku urazy wielonarządowe zmarł w tym samym dniu(akt zgonu w aktach szkody).

Powód źle znosił unieruchomienie gipsowe, narzekał na ból kończyny. Wobec złego zrostu kończyny powodowi powtórnie zakładano unieruchomienie gipsowe. Na początku kwietnia 2009 roku stwierdzono zrost złamania i zdjęto unieruchomienie gipsowe. Powód nie otrzymał skierowania na rehabilitację. Zalecono usprawnianie kończyny w warunkach domowych poprzez ćwiczenia. Przed wypadkiem powód pozostawał pacjentem Kliniki Ortopedii Dziecięcej z powodu zaburzenia osi kręgosłupa piersiowego. W związku z doznany złamaniem w początkowym okresie dolegliwości bólowe były znaczne i zmniejszały się z upływem czasu. Aktualnym trwałym skutkiem przebytego urazu jest ograniczenie ruchomości prawego przedramienia w zakresie ruchów obrotowych, co może utrudniać wykonywanie takich czynności jak pisanie, korzystanie z komputera i czynnościach, które wymagają nawracania przedramienia. Powód w chwili obecnej jest w pełni samodzielny, nie wymaga od strony ortopedycznej pomocy osób trzecich, lecz wskazana jest okresowa kontrola ortopedyczna. Rokowania, co do stanu zdrowia są pomyślne. Stopień trwałego uszczerbku wyniósł 12 % (opinia biegłego ortopedy k. 264-267).

Wiadomość o śmierci ojca ujawniła u powoda zaburzenia emocjonalne przejawiające się w izolacji w kontaktach międzyludzkich, skłonnościach do większej niż dawniej drażliwości i napięcia, obniżonym nastroju, płacliwości, reakcjach lękowych. Zaburzenia te miały charakter przedłużonej reakcji żałoby. Powód nadal wspomina ojca, ale już

bez tak depresyjnego odczynu jak w początkowym okresie. Rozpoznane u powoda ADHD ma niezależne podłoże i nie pozostaje w związku z wypadkiem. Utrzymujące się wielomiesięczne objawy związane ze stanem emocjonalnym po śmierci ojca upoważniły do uznania przez biegłych wystąpienia u powoda długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% (opinia biegłego psychiatry i psychologa k.144-151)

Z uwagi na podniesiony zarzut przyczynienia się do szkody dopuszczona została opinia biegłych z zakresu ruchu drogowego i medycyny sadowej. Biegli w opinii tej wskazali, że poza twierdzeniami matki powoda w zebranych materiale brak było dowodów poglądowych ukazujących pasy bezpieczeństwa zamontowane na tylnym siedzeniu pojazdu, pasy te nie były przedmiotem badań specjalistycznych pod kątem ich sprawności i zadziałania w sytuacji gdyby pasażerowie siedzący z tyłu byli w nie zapięci (k. 227 opinii), jednakże w analizowanym przypadku z uwagi na prostopadle uderzenie samochodu T. w bok samochodu V. był możliwy kontakt prawego przedramienia powoda z ciałem drugiego pasażera, względnie uderzenie przedramieniem w inny twardy element kabiny, w tym odchylone oparcie siedzenia przedniego pasażera, co zdaniem biegłych oznacza, że do złamania trzonów kości przedramienia mogło dojść również w sytuacji przy pozostawianiu powoda w pasach bezpieczeństwa (opinia k. 230-231)

Rodzice powoda pozostawali w separacji od 2003 roku. Wniosek o separację złożyła matka powoda zarzucając mężowi, iż ten nie łoży na dom i rodzinę i nadużywa alkoholu (orzeczenie o separacji - wyrok z 30 grudnia 2003 r. syg. akt III C 2437/03 SO w Lublinie). Już w 1998 roku J. S.wystąpiła z pozwem o zasądzenie od swojego męża na rzecz dzieci alimentów, a następnie wnosila o ich podwyższenie (syg. Akt. III RC 481/98, III RC 1422/00, III RC 431/02 Sadu Rejonowego w Chełmie). Od kilku lat R. S.nie nadużywał alkoholu, uczęszczał do klubu AA (zeznania przedstawiciela ustawowego, informacja k.141), jednak nie podejmował żadnego zatrudnienia, nigdzie nie pracował. Pomagał swojej siostrze w pracach polowych za co otrzymywał produkty żywnościowe, nie podejmował też prac dorywczych (zeznania przedst. ustawowego k. 290). Mimo separacji rodzina S.zamieszkiwała w jednym mieszkaniu, R. S.zajmował jeden pokój zaś drugi J. S.z powodem. Opłaty za mieszkanie i media oraz wyżywienie pokrywała matka powoda z alimentów otrzymywanych z funduszu (R. S.nie płacił dobrowolnie alimentów) a także ze środków finansowych otrzymywanych z MOPR- u. Korzystała z zasiłku stałego, rodzinnego, dodatku z tytułu samotnego wychowania dziecka, zasiłku pielęgnacyjnego, dodatku do zasiłku rodzinnego (informacja z MOPR k. 142). Obecnie powód nie otrzymuje alimentów. Rodzina utrzymuje się ze świadczeń społecznych. W chwili obecnej powód ma 17 lat, uczy się w szkole zawodowej w C., uczęszcza do pierwszej klasy. Nadal zamieszkuje ze swoją matką (zeznania J. S.k. 290-291, wyjaśnienia informacyjne k.123v-124v)

Pełnomocnik powódki zgłosił pozwanemu Towarzystwu (...)wystąpienie szkody i roszczenia w piśmie z dnia 31 marca 2009r. które wpłynęło do ubezpieczyciela 3 kwietnia 2009r. (zgłoszenie k. 28 akt szkody 492538). Pozwane Towarzystwo uznało swoją odpowiedzialność z tytułu zawartej ze sprawcą wypadku umowy odpowiedzialności cywilnej i wypłaciło powodowi 12 maja 2009 roku 5.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia z art. 445 § 1 kc (k. 38, 40 as 492538), zaś 16 czerwca 3.000zł (akta 492538 brak numeru karty) jako dopłatę do zadośćuczynienia. Łącznie z tego tytułu wypłacono 8.000zł. Z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ojca i zadośćuczynienia za cierpienia związane ze śmiercią ojca pozwany wypłacił 28 maja 2009r. po 10.000zł za każde roszczenie (k.27-25 akt szkody 492532), a w dniu 24 sierpnia 2009r. dokonał dopłaty po 5.000zł (akta szkody 492532- brak numeracji kart). W sumie za te roszczenia (z art. 446 §3 i 446 §4 k.c) pozwany wypłacił po 15.000złotych.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na powołanych wyżej dowodach, to jest dokumentach znajdujących się w aktach sprawy oraz w aktach szkody, a także na opiniach biegłych sądowych oraz zeznaniach świadka J. M. (k. 204), zeznaniach przedstawiciela ustawowego J. S..

Fakty dotyczące następstw wypadku, podczas którego powód doznała obrażeń ciała, a także przebiegu leczenia oraz sytuacji rodzinnej, majątkowej nie był sporny. Jedyne zastrzeżenia w zakresie zeznań przedstawiciela ustawowego mogą budzić twierdzenia, co do następstw i skutków urazów kręgosłupa tj. przypisywanie dolegliwości bólowych kręgosłupa i wiązanie ich z wypadkiem, co pozostaje w sprzeczności z tezami biegłego, które Sąd podzielił w całości.

Wywołane w sprawie opinie biegłych Sąd uznał za wiarygodne i oparł się na nich przy ustalaniu stanu faktycznego. Sporządzone przez biegłych opinie opisują obrażenia doznane przez powoda w wypadku, jakiemu uległa w dniu 27 lutego 2009 r., skutki doznanych przez poszkodowanego obrażeń oraz stopień uszczerbku na zdrowiu. Opinie te spełniają wymagania stawiane im przez przepisy proceduralne, są bowiem zupełne, jasne i niesprzeczne, a wyrażone w nich wnioski stanowcze i wyważone. Ich sporządzenie poprzedzone zostało analizą akt sprawy (zarówno sądowych, jak i szkodowych), wywiadem lekarskim i badaniem powoda, a zawarte w ekspertyzach spostrzeżenia znajdują odzwierciedlenie w dołączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej. Zarówno niekwestionowane kwalifikacje biegłych, jak też trafność wysnutych przez nich konkluzji nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Powyższe argumenty pozwoliły Sądowi uznać te opinie za przekonujące.

Z w/w względów podzielił Sąd również opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. J. i biegłego z zakresu medycyny sądowej K. W. (opinia k.214-231). W świetle tej opinii nie podzielił Sąd zarzutu strony pozwanej, co do przyczynienia się powoda do szkody. Tezy tej opinii nota bene nie kwestionowane przez żadną ze stron ewidentnie wskazywały, że nawet przy założeniu, iż powód podróżowałby w zapiętych pasach bezpieczeństwa mógł doznać takich samych obrażeń, jakich doznał w tym wypadku. W tej sytuacji twierdzenia o przyczynieniu się powoda do szkody czy też jej zwiększenia nie mają żadnego uzasadnienia. Nawet zakładając, że powód w chwili zdarzenia nie miał zapiętych pasów nie jest przesłanką do uznania przyczynienia się do szkody.

Z uwagi na cofnięcie wniosku przez pełn. powoda pominął Sąd dowód z zeznań świadka B. Z. (k.202) oraz świadków A. T., Z. G., H. F. (zgłoszonych przez pełn. pozwanego w piśmie z dnia 10.10.12r k. 207-208 na wskazane tam okoliczności) z uwagi na fakt, że okoliczności na które mieli zeznawać świadkowie wyjaśnione zostały w opinii biegłych, a nadto z uwagi na fakt, że ich zeznania składane były w sprawie karnej i nie były potwierdzone bezpośrednio w tym postępowaniu.

Stan prawny:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności, kwestionował jedynie wysokość dochodzonych roszczeń.

Podstawą prawną dochodzonych przez powoda roszczeń z tytułu doznanej szkody w postaci uszkodzenia ciała jest art. 445 § 1 kc w związku z art. 444 § 1 k.c na podstawie, którego w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Zauważyć należy, że zagadnienie wysokości zadośćuczynienia za doznane krzywdy należy do najbardziej spornych w doktrynie i orzecznictwie. Przy określaniu jego wysokości należy przede wszystkim uwzględnić rodzaj i rozmiar negatywnych skutków, wiek poszkodowanego oraz czas trwania i intensywność cierpień fizycznych oraz negatywnych doznań psychicznych. Podnieść także należy, iż zadośćuczynienie zgodnie z poglądami tak doktryny, jak i judykatury winno mieć charakter całościowy i obejmować wszelkie cierpienia fizyczne, jak i cierpienia psychiczne, również te możliwe do wystąpienia w przyszłości (por. wyrok Sąd Najwyższy z dnia 3 lutego 2000 roku, Lex nr 50824). Ma ono również charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta musi być adekwatna do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a zatem winna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. orzeczenie SN z 22 IV 1985r., II CR 94/85, 11VII 2000r., II CK N 11/9/98, 28 IX 2001r., II CKN 427/00).

Zasądzenie na rzecz S. S. (1) zadośćuczynienia pieniężnego uzasadnia fakt, że skutek wypadku komunikacyjnego doznała, złamania kończyny górnej. Niewątpliwie odczuwał znaczne cierpienia spowodowane głównie złamaniami i ich leczeniem, co pociągnęło za sobą duży dyskomfort fizyczny, przez pewien okres czasu wyeliminowało go z pewnej aktywności ruchowej. Dużym powyższe dyskomfortem pozostawał też opatrunek gipsowy, który musiał nosić przez kilka tygodni. Wiązało się też z niedogodnościami w zajęciach szkolnych. Powód w przyszłości może także odczuwać trudności, dyskomfort przy pewnych czynnościach, przy czym nie wymaga on żadnego leczenia, lecz jedynie odciążenia kończyny. Nie bez znaczenia pozostaje też to, że podczas pobytu w szpitalu powód pozbawiony był opieki ze strony

matki, co dla 12-letniego dziecka nie pozostawało bez znaczenia. W dacie wypadku był dzieckiem, a zatem uzasadnione i zrozumiałe jest, że potrzebował obecności rodziców, poczucia bezpieczeństwa, czułości i opieki z ich strony.

Mając z jednej strony na uwadze powyższe cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ograniczenia ruchowe i okresowo odczuwane dolegliwości, z drugiej zaś dobre rokowania na przyszłość Sąd uznał, że kwota 30.000 zł będzie odpowiednia do rozmiaru cierpień i spełni swoją funkcję kompensacyjną. Kwota ta uległa zmniejszeniu o wyplaconą przez pozwanego kwotę 8.000zł (30.000zł - 8000zł = 22.000 zł).

Strona powodowa dochodziła również zadośćuczynienia za cierpienia związane ze śmiercią ojca. Jak wykazał zebrany w sprawie materiał dowodowy R. S. nie był dla powoda wzorowym ojcem, nie czynił starań, aby materialnie poprawić byt swojemu dziecku niemniej jednak jak wykazały przeprowadzone przez biegłych testy, powoda z ojcem łączyła więź emocjonalna. Jak wskazał powód podczas badania były okresy kiedy ojciec pomagał mu, wspólnie robili różne rzeczy, „jaki był to był ale był”. Powodowi brakuje ojca. Wystąpiły u niego zaburzenia emocjonalne o obrazie przedłużonej żałoby. Objawy te stopniowo wygasaly, choć powód nadal wspomina ojca.

Powyższe wskazuje, że powód doznał cierpień, krzywdy i utraty więzi rodzinnej spowodowanej śmiercią ojca. Zdaniem Sądu okoliczności niniejszej sprawy uprawniają do przyznania z tego tytułu zadośćuczynienia w wysokości 40.000złoty co wraz z kwotą wyplacona przez ubezpieczyciela w wysokości 15.000złoty złagodzi doznane cierpienia. Pamiętać należy, że zadośćuczynienie z art. 446§4 k.c ma na celu kompensatę krzywdy a nie jej całkowite wyrównanie, bo takiego być nie może przy tego typu stracie.

Nie uwzględnił natomiast Sąd roszczenia z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda. Powód uzyskał w postępowaniu likwidacyjnym z tego tytułu 15.000zł. Zgodzić się należy ze stanowiskiem pozwanego, że odszkodowanie na podstawie art. 446§3 kc ma przede wszystkim charakter materialny, przy czym obejmuje też utratę realnej możliwości polepszenia warunków życiowych na przyszłość, ale nie cierpienia psychiczne, zwłaszcza po wprowadzeniu przez ustawodawcę regulacji zawartej w art. 446§4 k.c.

W niniejszym postępowaniu strona powodowa nie udowodniła, że śmierć R. S. znacznie pogorszyła sytuację życiową powoda ani w znaczeniu materialnym ani w realnej utracie polepszenia sytuacji życiowej. Zebrane dowody zupełnie tego nie potwierdziły, a wręcz przeciwnie wykazały, że R. S. nie pracował, nie łożył na powoda, całymi latami nie płacił na niego alimentów, nie podejmował żadnych działań, które chociażby w przyszłości zaowocowały polepszeniem warunków życiowych jego syna. Wobec powyższego utrzymywanie, że śmierć ojca znacznie pogorszyła sytuację życiową powoda pozostaje w tym wypadku twierdzeniem gołosłownym, dlatego żądanie odszkodowania ponad przyznane i wyplacone przez ubezpieczyciela należało oddalić.

Uwzględnił Sąd natomiast żądanie zasądzenia odsetek od kwoty przyznanego zadośćuczynienia. Zgodnie, bowiem z art. 817 kc ubezpieczyciel pozostaje w zwłoce, jeśli nie spełni świadczenia w terminie 30 dni od zawiadomienia o wypadku, ewentualnie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi nastąpiło 3 kwietnia 2009r. (k.28 akt szkody), wraz z określeniem wysokości żądania. Wypłat dokonano w okresie od maja do sierpnia 2009 roku. Powyższe wskazują, że nawet przy przyjęciu daty najbardziej korzystnej dla pozwanego i w oparciu o zebrane w postępowaniu likwidacyjnym dowody do dnia wytoczenia pozwu ubezpieczyciel przy zachowaniu należytej staranności i należytych rozważeniach okoliczności sprawy winien był dokonać takiej wypłaty, która z jednej strony satysfakcjonowałaby stronę powodową, z drugiej zaś spełniała funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia.. Za trafny uznać należy pogląd, że jeśli dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie określonym w przepisie art. 817 kc, a żądanie następnie w świetle zapadłego wyroku jest usprawiedliwione tak, co do zasady jak i co do wysokości (przynajmniej w części), to trudno znaleźć usprawiedliwienie dla premiowania opóźnienia (por. wyrok i uzasadnienie SN z 06.07.1999r. III CKN 315/98).

W realiach tej konkretnej sprawy zdaniem Sądu, pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą roszczeń.. Wobec faktu, że strona powodowa żądała odsetek od daty wniesienia pozwu tj. 17 stycznia 2012r. (k.52 data nadania pozwu) tym samym uznać należało, że w tej dacie pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 100 § 1 k.p.c, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Ze względu na fakt, że powód utrzymał się tylko w części ze swoim żądaniem (około 52%), pozwany w części uległ sąd koszty procesu rozdzielił zgodnie z wynikiem procesu. Koszty procesu wyniosły 8.451 złotych (2x3600zł koszty związane z zastępstwem procesowym pełnomocników + 3x17zł koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictw + 600zł zaliczka uiszczona przez powoda + 1200zł zaliczka uiszczona przez pozwanego). W tej sytuacji pozwany winien zwrócić powodowi koszty w wysokości 3.195 złotych (8.451zł x 52% - koszty pozwanego: 3634zł i 1200zł). Powód zwolniony był od uiszczenia opłaty od pozwu. Nieuiszczone koszty sądowe to opłata od pozwu w wysokości 6000 złotych, wydatki na opinie biegłych pokryte na czas procesu ze Skarbu Państwa w łącznej wysokości 3.386,74 złote (k.158, 270). Wobec powyższego pozwany obciążony został ich zwrotem w wysokości 4.881zł a powód 4.505,74zł proporcjonalnie do wyniku na podstawie art. 113.1i2 ustawy z 28 lipca o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 poz. 1398 ze zm.)

Z tych względów na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w wyroku.